

„*Młodzież i dzieci są przyszłością świata, są przyszłością narodu i Kościoła*” – te słowa z nauczania św. Jana Pawła II. wielokrotnie brzmiały w przestrzeni publicznej. Musimy uzmysłowić sobie z jak ogromnymi zagrożeniami mamy do czynienia, zwłaszcza w stosunku do dzieci.

Fundamentem polskiej racji stanu powinna być tożsamość narodowa oparta na katolicyzmie i wolności, którą musimy umacniać i chronić. Obecnie obserwujemy w Polsce niszczenie religii i rozwój tyranii. Wielkie media, będąc tubami propagandy rządowej, unijnej lub amerykańskiej, nie zajmują się rzetelnym informowaniem, lecz kreują obraz świata, wg którego liberalizm demokratyczny jest ustrojem najlepszym z możliwych i prowadzi nieuchronnie do budowy „raju na Ziemi”. Problem Polski polega na tym, że prawie cała klasa polityczna nie potrafi sobie nawet wyobrazić, że mogłaby myśleć samodzielnie, bez wskazówek z Waszyngtonu czy Berlina. Głównym zagrożeniem wynikającym z członkostwa w UE jest fakt, że stała się ona narzędziem rewolucyjnej ideologii zwalczającej chrześcijaństwo, podważającej zasady logiki (będącej fundamentem nauki od czasów greckich), niszczącej system prawny, opierający się na zasadach prawa rzymskiego. Biurokracja unijna usiłuje państwom członkowskim narzucić absurdalne rozwiązania gospodarcze i zbrodnicze koncepcje moralne (nazywane „prawami człowieka” mordowanie poczętych dzieci i promocja zbrodni). Obserwujemy ostatnimi laty, z tendencją do przyspieszenia, dwóch programów (zgoła marksistowskich):

1. wielki reset,
2. rewolucja antykulturowa.

W ramach budowy nowej formacji społeczno-politycznej planowane są

- * likwidacja struktur państwowych na rzecz struktur korporacyjnych (państwa→korporacje; narody→interesariusze),
- * powszechny monitoring wszystkich,

- * zastąpienie pieniądza papierowego pieniądzem cyfrowym,
- * likwidacja własności prywatnej; zastąpienie dzierżawą,
- * idea miast 15-minutowych,
- * zmniejszenie produkcji,
- * zmniejszenie upraw,
- * likwidacja hodowli zwierząt
- * rewolucja żywieniowa (zastąpienie mięsa innymi białkami),
- * „uwiązanie” ludzi przy komputerach, smartfonach,
- ograniczenie kontaktów bezpośrednich,
- * atomizacja społeczeństwa (aby lepiej zarządzać każdym człowiekiem).

Realizacja powyższych planów dokonuje się w oparciu o międzynarodowe korporacje, banki, rządy, ONZ, UE, media, sądy, uniwersytety, instytucje kultury i wiary, celebrytów, fundacje, aktywistów. Zadziwiająco, jak wszyscy działają i wypowiadają się w pełnej synchronizacji i dyscyplinie.

Wszechogarniająca nas rewolucja antykulturowa polega na intencjonalnym, inżynierskim zabiegu przeprogramowania kodu kultury, stworzonego z aksjomatów (przebiegunowanie) i norm oceny (przewektorowanie). To, co pierwotnie w porządku naturalnym było wzorcem i normą – staje się potępione, a to, co było naganne – staje się wyższą normą, niekiedy wręcz przedmiotem czci. Pierwotny odwieczny porządek wartości: Bóg-człowiek-natura został przebiegunowany. Obecnie to *natura* jest na I-szym miejscu (sakralizacja ziemi, humanizacja zwierząt), człowiek jako najbardziej szkodliwy, ma być poddany Ziemi, a bóg stał się reliktem kultury. Tradycyjna rodzina obecnie jest traktowana jako patologia, źródło przemocy.

Naród traktowany jako źródło ksenofobii i wojen, ma zostać zastąpiony społeczeństwem otwartym, beztożsamościowym, chłonnym na toksyny. W porządku obyczajowym zakaz zgorzenia zastąpiono promocją zachowań obscenicznych, wulgarnych. Szczególna troska o ochronę dzieci zastąpiona została wczesną-przedszkolną edukacją seksualną, promocją homoseksualizmu i zachętą do zmiany płci, co u

nas już objawia się „tęczowymi piątkami” (jako opozycja szyderstwa wobec piątków „komunijnych”). Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna często jest powierzona osobom bez kompetencji, za to z zaburzeniami seksualnymi. W sferze religii i duchowości to, co dotychczas w doktrynie chrześcijańskiej uchodziło za grzech (profanacja, wyuzdanie, bezwstyd seksualny) staje się obecnie przedmiotem czci i dumy. Znika grzech przeciwko Bogu i człowiekowi, a w to miejsce pojawia się „grzech przeciwko Ziemi, klimatowi, zwierzęciu”. Z powszechnej świadomości wypiera się pojęcie śmierci, na rzecz „był – nie ma”; śmierć traktowana jako przejście w nicość.

Już od ok. 100 lat kreowane jest przejście od sztuki do antysztuki z jednoczesnym podniesieniem brzydoty, ohydy, profanacji do rangi sztuki. Pojęcia piękna, sztuki stają się anachronizmem, znikają z języka. Obserwujemy zmianę znaczenia (przewektorowanie) wszystkich podstawowych pojęć, odnoszących się do sfery wartości (tolerancja, wolność, pluralizm, otwartość, miłość, empatia, otwartość, piękno). W języku poprawności politycznej te pojęcia znaczą zupełnie coś innego niż znaczyły kiedyś. Pojęcie prawdy zostało zastąpione pojęciem „wieloprawdy”. Nastąpiło upracticznienie kłamstwa i zastosowanie jako najskuteczniejszego narzędzia, głównie w dziedzinie reklamy, propagandy i polityki. Skutecznie wyeliminowano już etykę chrześcijańską na rzecz etyki umowy społecznej, kontekstowej i zmiennej. Udało się zniszczyć kulturową „barierę immunologiczną oczywistości” poprzez zmuszenie społeczeństwa do akceptacji najbardziej niedorzecznego kłamstwa, najbardziej odrażającej zbrodni (co

skutkuje dalszym, konsekwentnym uznawaniem kłamstw i zbrodni). Otóż, *ptęć* stała się przedmiotem wolnego, życzeniowego, kulturowego, chwilowego i zmiennego wyboru! To kłamstwo zostało wpojone i usankcjonowane w procedurze prawnej wielu państw. Fundamentalną zbrodnią jest to, co nazywa się „aborcją późnoporonną”, będącą zamordowaniem 9-ciomiesięcznego dziecka w momencie jego narodzin!! Podobnie fundamentalną zbrodnią jest eutanazja, nie tylko starych ludzi, co również usankcjonowane jest w „procedurze medycznej”, stanowiąc tzw. ochronę zdrowia i życia! Krytykowanie tych zbrodni w obecnych realiach antykultury stało się penalizowane (karane), bo przez swoją ekstremalność stały się swoistym „sakramentem antykultury”. Ich przyjęcie oznacza, że każde kłamstwo, każda nieprawość będzie mogła być przyjęta. Ludzie o poglądach prawicowych zostali zożydzeni, dlatego przegrywają wybory krajowe. W wyniku ‘wielkiego resetu’ i ‘rewolucji antykulturowej’ mają powstać społeczeństwa biedne, bierno, pozbawione pieniędzy, własności, niskoprodukcyjne, zdeprawowane. Na naszych oczach dokonuje się rozpad cywilizacji zachodniej, w tym zmiana doktryny katolickiej, na rzecz kultu ekologizmu, genderyzmu i klimatyzmu. ‘Nowy Początek Świata’ zaplanowany został do upadku pojedynczego Człowieka, także Ciebie, aby Dobro-które jest, przekształcić w absolutne zło pozadoczesne.

To od Ciebie i ode mnie zależy, czy obronimy siebie i będące naszym skarbem dzieci i wnuki.

(źródło: J.Szczepkowski „Katechizm antykultury”)

Najbliższe spotkania otwarte Watahy Głosu Obywatelskiego:

07.01.2024 godz. 15:00	Kraków	Pod Barbakanem
09.01.2024 godz. 18:00	Sanok	Karczma „Jadło Karpackie” Rynek 12
09.01.2024 godz. 18:00	Poznań	Restauracja „Pasja Smaków” os. Pod Lipami 104
12.01.2024 godz. 17:00	Śmigiel	Pizzeria „Italiano” ul. Skarżyńskiego 1
21.01.2024 godz. 18:30	Łódź	Park Poniatowskiego (róg Mickiewicza i Żeromskiego)